

7. Мордовець Д. Л. Сагайдачний / Данило Мордовець // Мордовець Д. Л. Сагайдачний : повісті та роман / Д. Л. Мордовець. – Л. : Каменярь, 1989. – С. 147–297.
8. Тулуб З. П. Людолови : іст. роман. У 2 т. Т. 2. / Зінаїда Тулуб. – К. : Дніпро, 1988. – 571 с.
9. Успенский Б. А. История и семиотика. Восприятие времени как семиотическая проблема [Электронный ресурс] / Б. А. Успенский. – Режим доступа: http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Culture/Us/01.php. – 10.03.2011.
10. Чайковський А. Я. Сагайдачний : іст. роман: у 3 кн. / Андрій Чайковський ; упоряд., авт. післямови та приміт. В. В. Яременко. – К. : Дніпро, 1989. – 585 с.
11. Яусс Г. Р. Естетичний досвід і літературна герменевтика (фрагменти) / Ганс Роберт Яусс // Антологія світової літературно-критичної думки ХХ ст. / за ред. Марії Зубрицької. – 2-ге вид., допов. – Л. : Літопис, 2001. – С. 368–406.

УДК 821.162.1.09

*Малгожата Римарович
(м. Люблін, Польща)*

POLSKA I POLSKOŚĆ W POWIEŚCI JERZEGO PILCHA “SPIS CUDZOŁOŹNIC. PROZA PODRÓŻNA”

W powieści “Spis cudzołóżnic” autor opowiada o spotkaniu Polaka z Innym – Szwedem, który przyjeżdża z wizytą do Krakowa. Gustaw podejmuje próbę w najlepszym świetle pokazać “kapitaliście” Szwedowi kulturę Polski i współczesność czasów polskiej republiki ludowej. W powieści wiele komicznych sytuacji, ironii i autoironii. Cudze w politycznym sensie Szwed i Polak okazują się swoje w ludzkim wymiarze.

Słowa klucze: Swój, Cudzy, polskość, Polak, Szwed.

Римарович М. Польща та польськість у повісті Є. Пільха “Список перелюбниць. Подорожня проза”. У своїй повісті Єжи Пільх представляє зустріч поляка з Іншим – шведом Бьорном, який приїжджає з візитом до Кракова. Густав намагається в якнайкращому світлі показати “капіталістові”-шведові польську культуру і дійсність часів Польської Народної Республіки. У повісті багато комічних ситуацій, іронії і самоіронії. Врешті виявляється, що чужі в політичному сенсі поляк і швед є своїми в людському вимірі.

Ключові слова: Свій, Чужий, польськість, поляк, швед.

Римарович М. Польща и польскость в повести Ежи Пильха “Список чужелюбниц. Путешественная проза”. В своей повести Ежи Пильх представляет встречу поляка Густава с Другим – шведом Бёрном, который

приезжает с визитом в Краков. Густав в наилучшем свете старается представить “капиталисту”-шведу польскую культуру и действительность времен Польской Народной Республики. В повести много комических ситуаций, иронии и самоиронии. Чужие в политическом отношении поляк и швед оказываются своими в человеческом плане.

Ключовые слова: Свой/ Чужой, польскость, поляк, швед.

Rymarowicz M. Poland and Polish Character in the Novel by Jerzy Pilch's “List of Adulterers. Travel Prose”. In novel by J. Pilch, author presents the meeting of Polish with Other – Swedish Björn, who was visiting Krakov. Gustav was trying to show Polish culture, in the best light, at the time when Poland was a part of Soviet Union. The novel contains a lot of comical situations, irony and self-irony. In the end appears that Other in political sense are Our in human sense.

Key words: Self-image/Others, a stranger, identity of Polish, a Pole, a Swede.

Formułowanie problemu naukowego. Przedmiotem rozważań niniejszej pracy jest problem postrzegania Polski i polskości w powieści Jerzego Pilcha “Spis cudzołożnic. Powieść podróżna”. Jerzy Pilch (ur. 1952r.) to polski pisarz, publicysta, dramaturg i scenarzysta filmowy. Według mnie można uznać go, za jednego z najbardziej znanych i utalentowanych pisarzy polskich XXI wieku. Teksty Pilcha charakteryzuje ich własny, niepowtarzalny i oryginalny styl.

Cel i zadanie. Celem artykułu jest analiza Polski i polskości w ironicznym ujęciu Jerzego Pilcha.

Treść merytoryczna. “Spis cudzołożnic” jest to groteskowa opowieść o spotkaniu z Innym, której bohaterem i narratorem jest Gustaw. Czytelnik poznaje go jako intelektualistę, niespełnionego pisarza, wielbiciela i zwolennika kobiecego piękna. Przez władze uczelni zmuszony jest występować w roli przewodnika, który oprowadza szwedzkiego humanistę Björna po historycznych pamiątkach Krakowa i nonsensach polskiej codziennej rzeczywistości połowy lat osiemdziesiątych. W sposób mało przekonujący próbuje jak “najpiękniej” zaprezentować to co w Polsce i w Polakach najlepsze. Podróżowanie Szweda i Polaka po kręgach polskiej historii przypomina wędrówkę Dantego z Wergiliuszem. Urozmaiceniem ich wycieczki są lampka albańskiego koniaku i opowieści Gustawa o jego miłosnych podbojach. W tej książce – jak pisał Jan Błóński – *“rzeczywistość rodzi się ze słów jak u Schulza, duch parodii panoszy się jak u Gombrowicza, złośliwy dowcip odziedziczony po Mrożku”* [1, 48].

Gustawa ma zadanie mocą swojej erudycji dokonać cudu przemienienia smutnego Krakowa w miasto dostojnej tradycji i kultu. Jak pisze w swojej

recenzji Dagmara Pędrak: *“Gustaw staje na wysokości zadania: manipuluje materią zdarzeń i miejsc, niemal przykrywa miejskie szarości tkaniną magii i uroku – wszak talentu mu nie brak (Gustaw jest niedoszłym pisarzem). Szwed daje się omotać. Pijany albańskim koniakiem, chce jeszcze tylko spróbować (sic!) polskiej kobiety”* [3]. W powieści tej widać ironię przez którą autor nawiązuje do różnych obrazów, stereotypów i mitów kulturowych. Gustawowi nie pozostaje nic innego, jak tylko znaleźć ową “kandydatkę”, dlatego też próbuje przypomnieć sobie wszystkie znane mu kobiety. Na myśl niemal od razu przychodzi mu samotnie wychowująca syna – Jola Łukasik, doktor Maria Magdalena Zgółka czy Iza Gęsiareczka. Gustaw wyciąga swój sekretny notesik, w którym znajdują się numery telefonów kobiet, które miał lub planował mieć. To osoby które pomagały Gustawowi w *“zażegnaniu fenomenu obojętności świata”* [2, 13] Gustaw błądzi wzrokiem po swoich notatkach, poddaje się magii wspomnień. Marzycielsko brnie przez fabularne labirynty, wielokrotnie, w myślach, powraca do znajomych mu miejsc, wspomina bezpowrotnie utracone czasy. W pewnym momencie uświadamia sobie, że kobieta jest jak trofeum, które chce jeszcze raz zdobyć. Kobiety traktuje przedmiotowo, co zresztą sam przyznaje: *“Owszem, traktuję was instrumentalnie i postępuję wobec was tak, jakbyście były przedmiotami”* [2, 210] Szukając “cudzołożnicy idealnej” dla swojego gościa, oddaje się przy tym wycieczkom stylistycznym, które zaburzają fabułę i skutecznie opóźniają akcję. Szwedowi to jednak niespecjalnie przeszkadza – albański koniak dopełnia finału delegacji sprawniej niż wertujący notesik Gustaw.

Przedstawienie polskiej kultury i polskości w powieści Pilcha nie jest opisane dokładnie i konkretnie, jest ono zaprezentowane w sposób ironiczny, charakterystyczny dla jego stylu. Polska lat 80. ukazana jest w sposób reprezentatywny, wykreowany przez autora, jednak nijak nie przekłada się to na otaczającą bohaterów rzeczywistość. Polski intelektualista zastanawia się na co warto zwrócić uwagę gościa, jakie symbole polskości mu pokazać: *“A może zacząć od Kościuszko Moud? Albo od pokazania Cracov panorama? – Ach, to chyba stanowczo zbyt wielka fatyga (...) Kościuszko Moud, Kościuszko Moud... rozważał moją propozycję – wydaje mi się, że wystarczy Old Town, Grodzka Street, Royal Way and Wawel Hill...”* [2, 43]. Oprócz tego Gustaw nawiązuje również do ówczesnej Polski i postaci, które kreowały kulturę tego czasu tj. Gomułka popijający na mównicy oranżadę z kultowej butelki, znaczki pocztowe z osobą Bieruta *“na którym prezydent Bierut, otoczony gromadką dzieci, stoi na*

porośniętej kaczeńcami łące" [2, 119]. W tym utworze Pilcha pokazany jest komizm narastający falami, mamy tu też mnożenie się groteskowych sytuacji, niemożność porozumienia się do końca Polaka ze Szwedem, który próbuje, ale przecież tak naprawdę nie potrafi, do końca pojąć zawilości i zagmatwania polskiej rzeczywistości, co rodzi ciągle nowe komiczne sytuacje.

Pilch w żadnym razie nie oszczędza swojego bohatera, wręcz ośmiesza go i przedstawia jako nieudacznika, przeciętnego pisarza, zmarnowanego humanistę, jednak Gustaw ma w sobie pewien urok: jak pisze Jan Błoński "(...) *W każdym razie nie jest (on) jednoznaczny, pokazany został pod kilkoma kątami i raczej bez taryfy ulgowej. W końcu wychodzi na to, że żaden z niego przeklęty artysta (...), tylko przeciętna figura, zwykły zjadacz chleba, (...). Może popisywanie się słowem, pewien rodzaj literackiej minoderii przeważa i to tłumaczy powodzenie tej książki*" [1, 49].

Jest w tym ironia Polaków do siebie samych. Mamy tutaj ukazany autoironiczny symbol Polaka, który chwali się wszystkim tym, czego w rzeczywistości nie ma. Tekst, z jednej strony przedstawia Gustawa, z drugiej jednak bohaterem jest *everyman*, czyli każdy statystyczny Polak.

Jednakże Szweda autor także nie oszczędza. W jego osobie koncentrują się polskie stereotypy dotyczące mieszkańców krajów skandynawskich. Björna przedstawia jako kompletnego "gbura i ponuraka", który nie ma poczucia humoru, upija się błyskawicznie, tracąc przy tym całkowicie głowę.

Układ pomiędzy Gustawem a Szwedem, próba pokazania w różowych barwach polskiej, zagmatwanej rzeczywistości lat 80. jest faktycznie metaforą jednego, wielkiego upiększania, jakie odbywało się w komunistycznej Polsce.

Bardzo istotnym jest fakt, że obaj bohaterowie są protestantami, którzy znajdują się w sercu katolickiej Polski. Jest to symbol ich Inności i w pewnym sensie protestu i sprzeciwienia się temu, co ich otacza. Ich wspólnym hasłem są słowa: "*Jesteśmy dwoma protestantami w sercu rzymsko-katolickiej Polski*" [2, 61].

"Spis cudzołożnic" jest gorzką satyrą, wymierzoną w społeczeństwo, bardzo silnie osadzoną w czasoprzestrzeni, autor za cel obrał sobie piętnowanie politycznych i obyczajowych schematów, hierarchii społecznych i literackich, wreszcie stereotypowego myślenia i pisanie.

Cudzoziemcy bardzo często kreują sobie opinie o nas na podstawie powierzchownych znajomości z nami Polakami. Na zachodzie Europy

wciąż utrzymują się negatywne stereotypy Polaka, jest przedstawiany i postrzegany jako człowiek zacofany, konserwatywny, mało zdyscyplinowany i przesadnie religijny. Jednak Polacy, jak mało który naród, kierują się zasadą “gość w dom – Bóg w dom”, co bardzo wyraźnie pokazane jest w powieści Pilcha. Gustaw opiekuje się szwedzkim gościem z pełnym poświęceniem, oprowadza go po zabytkach, tj. Kopiec Kościuszki, Sukiennice, Kościół Mariacki, czy po miejscach polskiej.

Miejscem nawiązania więzi i pogłębienia relacji są napotkane po drodze knajpki, w których bohaterowie zwierają się sobie nawzajem, opowiadając o swoich problemach i rozterkach miłosnych. Dlatego “Spis cudzołóżnic” można uznać także za “*groteskowe studium męczyzny*” [4], szaleńczo opętanego kobiecością. Nie postrzegajmy jednak Gustawa jako erotomana, chociaż do erotomanii niewiele mu brakuje. Dagmara Pędrak opisuje notes, który można uznać za symbol jego męskiego “Ja”: “*W małym notesiku zapisywał ich imiona: wykaligrafowane starannie litery były jak kod do innej rzeczywistości. Obok imion – numery telefonów. I tylko te litery i cyfry, stłoczone na niewinnej bieli papieru. Dopiero wyobraźnia cyfry zamieniała w głosy, imiona w ciała. W kobiety spragnione jego obecności. Ten mały notesik był więc sekretną przepustką do grzechu. Spisem jego cudzołóżnic*” [3].

“Spis cudzołóżnic”, jako tekst, jak trafnie zauważa D. Pędrak to także “*literacki afrodyzjak, to wyrafinowane popędy stylistyczne Pilcha, błahość, lekkość i ulotność tematyki przyciągają czytelnika i łapią go za szyję niczym czuła kochanka. Konstrukcje zdaniowe są fetyszem, jeszcze nie zmanierowane, a już kipiące od banalności i łagodnej kpiny. Pilch czaruje słowami, a przy tym nie zadaje sobie trudu konsekwentnego budowania wątków. Gustaw z równą łatwością zmienia tematy, jak zmieniałby kochanki*” [3].

To także odbywa się w kontekście historii rozpadu małżeństwa bohatera. Podczas jednej z rozmów Gustaw opowiada o swojej żonie Emilii, która zachłysnęła się “europejskością” na “*kursach szkolenia zawodowego*” [2, 70], po czym świadomie zamieniła tradycyjnego męża na “*prawdziwego Europejczyka*” [2, 127]. Szwedzki gość mówi, że i jego młoda żona zdradza go z jego najlepszym studentem. To właśnie wyznania przy albańskim koniaku ukazują jacy bohaterowie są do siebie podobni i jakie problemy życia codziennego ich spotykają, zbliża ich to do siebie. W końcu oni określają siebie jako “*dwóch protestantów w sercu*”

rzymskokatolickiej Polski”, “braci po Marcinie Lutrze” i “szwagrów po Emilce uczęszczającej na szkolenia zawodowe”.

Wnioski. “Spis cudzołożnic” jest gorzką satyrą, wymierzoną w społeczeństwo, bardzo silnie osadzoną w czasoprzestrzeni, autor za cel obrał sobie piętnowanie politycznych i obyczajowych schematów, hierarchii społecznych i literackich, wreszcie stereotypowego myślenia i pisanja.

W tym sensie świat Polski i polskości, które usiłuje zaprezentować Szwedowi Polak, są mocno zarysowanym tłem, dekoracją wśród których ukazany jest ludzki świat. Na kartach powieści Pilcha rozgrywa się po prostu ludzka historia.

Literatura

1. Kwartalnik artystyczny, Kujawy i Pomorze. – 2010. – 1 (65) Rok XVII. – S. 48 – 49
2. Pilch J. Spis cudzołożnic: proza podróżna. – Kraków : Wydawnictwo Literackie, 2002.
3. <http://www.biblionetka.pl/art.aspx?id=671>
4. <http://pl.shvoong.com/books/novel-novella/259731-spis-cudzo%C5%82o%C5%BCnic/>

УДК 821.161.2-31.09 “19” Г. Хоткевич

*Олександра Салій
(м. Львів)*

ГУЦУЛЬСЬКИЙ ТЕКСТ У ПРОЗІ ГНАТА ХОТКЕВИЧА: ЕЙДОСИ Й ТОПОСИ

У статті досліджено тему Гуцульщини у прозових творах Гната Хоткевича: романі “Довбуш”, повісті “Камінна душа”, збірках оповідань “Гуцульські образки” та “Гірські акварелі”. Проаналізовано ейдологічний та топологічний сегменти гуцульських творів автора з погляду вивчення гуцульського тексту в українській літературі кінця ХІХ – початку ХХ ст.

Ключові слова: гуцульський текст, ейдос, топос, Гуцульщина, Г. Хоткевич.

Салій О. Р. Гуцульський текст в прозе Гната Хоткевича: ейдосы и топосы. В статье исследуется тема Гуцульщини в прозаических произведениях Гната Хоткевича: романе “Довбуш”, повести “Каменная душа”, сборниках рассказов “Гуцульские образки” и “Горные акварели”. Анализируются ейдологический и топологический сегменты гуцульских произведений автора с точки